

**Sygn. akt IV P 235/19**

**1) WYROK**

**2) W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 września 2021 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, IV Wydział Pracy**

**i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

**Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Werocy**

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2021 r., we Wrocławiu

na posiedzeniu niejawnym, w trybie art. 15 z.zs<sup>2</sup> ustawy z dnia 02.03.2020 r.  
o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem  
i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych

sprawy z powództwa **Z. T.**

przeciwko **L. P. – Zakładowi Usług (...) we W.**

o odszkodowanie

I. powództwo oddala;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nieuiszczone koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Powód Z. T., pozwem z dnia 14 czerwca 2019 r. (data stempla pocztowego), domagał się zasądzenia od strony pozwanej L. P. - Zakładu Usług (...) we W. kwoty 10.035 zł, tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Nadto domagał się zasądzenia kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania podał, że był zatrudniony u strony pozwanej od dnia 31 grudnia 2013 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. W dniu 27 maja 2019 r. strona pozwana wręczyła mu oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia wskazując jako przyczynę ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na próbie usiłowania przywłaszczenia w dniu 17 maja 2019 r. mienia pracodawcy w postaci 10 ton kruszywa oraz 40 litrów oleju napędowego.

W ocenie powoda wskazane przyczyny są nieprawdziwe oraz nie uzasadniają decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie natychmiastowym.

Powód wyjaśnił, iż w dniu 13 maja 2019 r. zatankował 3 baniaki 20 litrowe oleju napędowego z przeznaczeniem do zatankowania ładowarki. 20 litrów wlał od razu do ładowarki, a pozostałe 2 baniaki zaniósł do samochodu służbowego

marki M., o czym wiedzieli wszyscy jego współpracownicy a także A. T.. W dniu 17 maja 2019 r. umówił się z przełożonym na czyszczenie pojazdu M.. W tym celu stawiał się w w/w dniu o godzinie 7:00 w P. po auto, gdzie zapakował na nie 10 ton kruszca, co jednak odbyło się – jak podał - za uprzednim pozwoleniem przełożonego. Powód zaznaczył, iż odbyło się to w trakcie ustnej rozmowy, w której poinformował, że myjąc auto służbowe na wjeździe do prywatnej posesji pozostaje bardzo dużo brudu, błota i oleju i wobec tego chciałby przysypać podjazd kruszczem. Podał dalej, że tymczasem dnia 17 maja 2019 r. M. A. po przyjeździe na plac budowy zrobił zdjęcie jego pojazdu z kruszczem a następnie na jego stwierdzenie, że jeśli cofa swoją zgodę to może ten kruszec wysypać odpowiedział – jak chcesz. Wskazał, iż obserwując zachowanie przełożonego poinformował go, że w kabinie są 2 baniaki z olejem napędowym a następnie wysypał kruszec na plac budowy i pojechał wymienić ogumienie oraz na teren swojej prywatnej posesji umyć pojazd. Powód zaznaczył kolejno, iż w dniach 20 – 23 maja 2019 r. normalnie wykonywał pracę zaś od dnia 24 maja 2019 r. stał się niezdolny do pracy przez okres 5 dni, przy czym w okresie tym otrzymał oświadczenie o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, która to decyzja pracodawcy była nieuzasadniona.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Przyznając fakt zatrudnienia powoda a także fakt rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych polegającego na próbie przywłaszczenia w dniu 17 maja 2019 r. mienia pracodawcy – 10 ton kruszywa oraz 40 litrów oleju napędowego, wskazała, iż w dniu 17 maja 2019 r. M. A. – kierownik ds. budowy dróg leśnych i bezpośredni przełożony powoda przeprowadził wrywkową kontrolę na budowie drogi leśnej w Leśnictwie P. Nadleśnictwo C.. Podczas obchodu zauważył, że powód mimo braku takiego polecenia ładuje na (...) kruszywo, przy czym w dniu tym w związku ze złymi warunkami atmosferycznymi inni pracownicy nie pracowali a powód otrzymał jedynie polecenie załadowania opon. Przełożony nie zdążył porozmawiać z powodem na budowie w związku z czym udał się za nim do jego prywatnej posesji, gdzie wszedł na zabudowę auta i stwierdził, że jest tam około 10 ton kruszywa 0/63 a w kabinie samochodu znajdują się 2 beczki każda po 20 litrów oleju napędowego. Powód wskazał, że kruszywo zostało przez niego załadowane, aby wyrównać wjazd na jego prywatną posesję. Strona pozwana podkreśliła przy tym, iż powód nigdy nie otrzymał zgody przełożonego na zabranie kruszywa dla celów prywatnych.

W ocenie strony pozwanej zachowanie powoda - samowolny zabór kruszywa nosi cechy ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, dbałości o dobro zakładu pracy i ochrony jego mienia oraz powinności sumiennego wykonywania powierzonych mu obowiązków.

Ponadto powód dopuścił się również próby przywłaszczenia oleju napędowego.

W dniu 13 maja 2019 r. zatankował on 60 litrów oleju napędowego z przeznaczeniem do zatankowania ładowarki i w tym samym dniu w raporcie dziennym wskazał, że do ładowarki wlał 60 litrów oleju. Tymczasem w dniu 17 maja 2019 r., pomimo wcześniejszego oświadczenia o zatankowaniu 60 litrów paliwa do ładowarki, przełożony znalazł w samochodzie 2 baniaki oleju napędowego po 20 litrów w każdym, co ewidentnie wskazuje na próbę przywłaszczenia mienia.

Strona pozwana zaznaczyła jednocześnie, iż niezasadne są w tym zakresie próby tłumaczenia powoda przedstawione przełożonemu w dniu 17 maja 2019 r., iż schował paliwo, aby nie zostało skradzione podczas tygodniowej nieobecności. Jak podała zasadą jest u niej, aby całe zakupione paliwo tankować do maszyn bez obawy jego kradzieży, albowiem maszyny stoją w obiekcie chronionym przez stróża.

Wskazując na powyższe okoliczności strona pozwana podniosła, że usiłowanie dokonania kradzieży na szkodę pracodawcy jest dokonaniem ciężkiego naruszenia obowiązków i już w fazie usiłowania dokonania kradzieży naruszony zostaje obowiązek dbałości o mienie pracodawcy.

**Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny:**

Powód Z. T. był zatrudniony u strony pozwanej w L. P. – Zakładzie Usług (...) we W. na podstawie umowy o pracę poczynszy od dnia

4 kwietnia 2011 r., w tym od dnia 1 stycznia 2014 r. na czas nieokreślony, w całym okresie w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego.

Na zajmowanym stanowisku do obowiązków powoda należało m.in. prawidłowe eksploataowanie powierzonego pojazdu mechanicznego lub sprzętu, utrzymanie pojazdu w pełnej sprawności oraz wykonywanie innych czynności zalecanych przez przełożonego.

W ramach obowiązków powód woził m.in. kruszywo z kopalni na miejsce budowy.

Bezpośrednim przełożonym powoda był kierownik budowy M. A. oraz kierownik transportu K. B..

**Dowód:** - umowa o pracę z dnia 04.04.2011 r., w aktach osobowych powoda

- umowa o pracę z dnia 30.12.2011 r., w aktach osobowych powoda

- umowa o pracę z dnia 31.12.2013 r., k. 8 oraz w aktach osobowych powoda

- zakres czynności i odpowiedzialności (...), w aktach osobowych powoda

- świadectwo pracy z dnia 10.06.2019 r., w aktach osobowych powoda

- zeznania świadka P. D., k. 91v.-92 i nagranie k. 94

- zeznania świadka E. M., k. 93-93v. i nagranie k. 94

- zeznania świadka M. A., k. 143v.-144v. i nagranie k. 146

- zeznania świadka K. B., k. 144v.-145 i nagranie k. 146

- zeznania świadka P. K., k. 145-145v. i nagranie k. 146

- przesłuchanie powoda, k. 150-151 i nagranie k. 152

Powód, podobnie jak inni kierowcy – operatorzy maszyn zatrudnieni u strony pozwanej, posiadał kartę służącą do tankowania na stacji benzynowej pojazdów służbowych i maszyn.

Pojazdy służbowe tankowane były na stacji bezpośrednio do baku. Natomiast w przypadku konieczności zatankowania maszyny np. ładowarki paliwo było pobierane do baniaków o pojemności 20 litrów, a następnie na miejscu postoju ładowarki wlewane do baku maszyny.

Każdy kierowca miał przy tym obowiązek pobrania ze stacji benzynowej paragonu, na którym był wskazany rodzaj pojazdu, do którego pobrano paliwo. Paragon ten był następnie podpinany przez kierowców pod tzw. raport dzienny.

Zgodnie z obowiązującymi u strony pozwanej zasadami kierowcy mieli przy tym obowiązek przelania, w danym dniu po zatankowaniu, całego zakupionego paliwa do baku danego pojazdu.

Powód nie mógł samodzielnie zdecydować o wlewniu jedynie części pobranego paliwa ze stacji benzynowej do maszyny. Każde odstępstwo od tej zasady wymagało akceptacji kierownika budowy lub – gdy nie można było uzyskać z nim kontaktu – kierownika transportu K. B..

Do obowiązków pracowników strony pozwanej należało wpisywanie w tzw. raporcie dziennym faktycznej ilości wlanego paliwa do maszyny. Raport powinien być sporządzony przez operatora maszyny, niezależnie od tego kto kupił paliwo.

Na terenie budowy w Leśnictwie P. strona pozwana składowała kruszywo, które było wykorzystywane przy budowie drogi.

Na zapleczu w/w budowy w lesie znajdowało się miejsce, gdzie pozostawiane były wszystkie maszyny i pojazdy budowlane, przy czym po zakończeniu prac były one pod nadzorem stróża.

Powód parkował jednak samochód ciężarowy na prywatnej posesji nieopodal budowy.

Przełożony powoda wielokrotnie zwracał mu uwagę, aby parkował pojazd na strzeżonym placu jednak powód w dalszym ciągu pozostawiał pojazd na prywatnej posesji twierdząc, że w pojazdach pozostawionych na placu składowym ktoś kradnie paliwo.

Zdarzało się, że na placu składowym kradziono paliwo znajdujące się w pojazdach, mimo że teren był strzeżony przez firmę ochroniarską. Żaden z kierowców nie był jednak nigdy obciążony finansowo za kradzież paliwa.

**Dowód:** - zeznania świadka P. D., k. 91v.-92 i nagranie k. 94

- zeznania świadka A. T., k. 92v.-93 i nagranie k. 94

- zeznania świadka E. M., k. 93-93v. i nagranie k. 94

- zeznania świadka M. A., k. 143v.-144v. i nagranie k. 146

- zeznania świadka K. B., k. 144v.-145 i nagranie k. 146

- zeznania świadka P. K., k. 145-145v. i nagranie k. 146

- przesłuchanie powoda, k. 150-151 i nagranie k. 152

W dniu 13 maja 2019 r. powód miał wykonywać pracę przy budowie drogi leśnej w Leśnictwie P., Nadleśnictwo C..

Z uwagi jednak na złe warunki atmosferyczne – przewidywane opady deszczu, już w dniu 12 maja 2019 r., o godz. 21:18, przełożony powoda M. A. wysłał do niego informację SMS, w której poinformował powoda, iż pracownicy mają przyjechać kolejnego dnia na bazę.

W dniu 13 maja 2019 r. powód udał się jednak najpierw na budowę w Leśnictwie P., skąd pojechał na (...), gdzie - około godziny 7:00 - zakupił 60 litrów oleju napędowego do ładowarki, które to paliwo pobrał do 3 baniaków o pojemności 20 litrów każdy.

Razem z nim na terenie budowy stawili się w tym dniu także P. K. i P. D..

Po dotarciu na teren budowy powód wlał do ładowarki 20 litrów oleju napędowego. Ponieważ jednak pracownicy otrzymali informację od M. A., że prace na terenie budowy zostały odwołane, zaś pracownicy zobowiązani zostali do wykonywania prac porządkowych na terenie bazy we W., powód postanowił nie wlewać całości paliwa do ładowarki. Z uwagi na powyższe pozostałe 2 baniaki (zawierające 40 litrów oleju napędowego) powód załadował do (...).

W sporządzonym raporcie dziennym z dnia 13 maja 2019 r. powód wskazał jednak, iż do ładowarki nalał 60 litrów paliwa.

Dowód: - dowód wydania (...) z dnia 13.05.2019 r., k. 35 oraz w aktach osobowych powoda

- raport dzienny, k. 35 oraz w aktach osobowych powoda
- notatka służbowa z dnia 17.05.2019 r., k. 36-37 oraz w aktach osobowych powoda
- wydruk wiadomości SMS, k. 12
- wydruk z kalendarza, k. 13-17
- zeznania świadka P. D., k. 91v.-92 i nagranie k. 94
- zeznania świadka A. T., k. 92v.-93 i nagranie k. 94
- zeznania świadka E. M., k. 93-93v. i nagranie k. 94
- zeznania świadka M. A., k. 143v.-144v. i nagranie k. 146
- zeznania świadka K. B., k. 144v.-145 i nagranie k. 146
- zeznania świadka P. K., k. 145-145v. i nagranie k. 146
- przesłuchanie powoda, k. 150-151 i nagranie k. 152

U strony pozwanej zdarzały się braki w ilości pozostawionego na budowie kruszywa.

P. D., zatrudniony u strony pozwanej na stanowisku operatora, kilka razy widział jak powód zabiera kruszywo samochodem ciężarowym, o czym poinformował kierownika M. A..

**Dowód:** - zeznania świadka P. D., k. 91v.-92 i nagranie k. 94

- zeznania świadka M. A., k. 143v.-144v. i nagranie k. 146

W dniach od 13 do 15 maja 2019 r. powód wykonywał prace porządkowe na terenie bazy we W..

W dniu 16 maja 2019 r. powód przebywał na urlopie wypoczynkowym.

**Dowód:** - wydruk z kalendarza, k. 13-17

- zeznania świadka M. A., k. 143v.-144v. i nagranie k. 146

- zeznania świadka K. B., k. 144v.-145 i nagranie k. 146

- przesłuchanie powoda, k. 150-151 i nagranie k. 152

W dniu 17 maja 2019 r. (piątek), z powodu złych warunków atmosferycznych, na terenie budowy drogi leśnej w Leśnictwie P. prace nie były wykonywane.

Z uwagi na powyższe powód miał w tym dniu, zgodnie z poleceniem przełożonego, jedynie załadować na samochód M. znajdujące się na terenie budowy opony i dokonać wymiany ogumienia w pojeździe oraz jego przeglądu. Przełożony nie wydawał natomiast powodowi polecenia załadunku na samochód kruszywa.

Pozostali pracownicy nie wykonywali w tym dniu pracy na terenie budowy drogi leśnej w Leśnictwie P..

W dniu 17 maja 2019 r. M. A. przeprowadził wyrywkową kontrolę na budowie drogi leśnej w Leśnictwie P. Nadleśnictwo C., w trakcie której chciał ustalić czy na budowie – po opadach deszczu – nic się nie stało i czy można rozpocząć pracę.

Podczas obchodu, około godziny 7:00 zauważył powoda ładującego kruszywo na samochód ciężarowy, którym powód miał udać się na przegład, tj. na samochód M., za pomocą ładowarki.

Następnie powód udał się samochodem ciężarowym na prywatną posesję w P., gdzie codziennie zjeżdżał samochodem po zakończeniu prac, mimo, iż przełożony wielokrotnie wskazywał mu, że miejsce parkowania samochodu wraz z przyczepą jest na wyznaczonym miejscu w lesie. Nieruchomość znajdowała się przy tym w odległości około 3 km od miejsca budowy.

M. A., nie zdążył porozmawiać z powodem na terenie budowy, w związku z czym pojechał za nim.

Po dotarciu na miejsce przełożony powoda stwierdził, iż na samochodzie znajduje się około 10 ton kruszywa, zaś w kabinie samochodu są 2 baniaki po 20 litrów oleju napędowego.

Powód w rozmowie z przełożonym tłumaczył, że kruszywo było mu potrzebne do wyrównania wyjazdu na własnej posesji a paliwo umieścił w kabinie samochodu, żeby podczas tygodniowej nieobecności nie zostało skradzione.

Powód nie otrzymał zgody przełożonego na wywóz kruszywa i jego wysypanie na prywatnej posesji. Był zakaz wywożenia jakichkolwiek materiałów z budowy przez pracowników.

Miejsce zamieszkania powoda znajduje się w miejscowości P. położonej niedaleko miejsca budowy w miejscowości P..

**Dowód:** - dokumentacja fotograficzna, w aktach osobowych powoda

- notatka służbowa z dnia 17.05.2019 r., k. 36-37 oraz w aktach osobowych powoda

- wydruk z kalendarza, k. 13-17

- zeznania świadka P. D., k. 91v.-92 i nagranie k. 94

- zeznania świadka M. A., k. 143v.-144v. i nagranie k. 146

- zeznania świadka K. B., k. 144v.-145 i nagranie k. 146

- zeznania świadka P. K., k. 145-145v. i nagranie k. 146

- przesłuchanie powoda, k. 150-151 i nagranie k. 152

Powód miał świadomość, że kruszywo było własnością strony pozwanej.

**Dowód:** - przesłuchanie powoda, k. 150-151 i nagranie k. 152

W okresie od dnia 20 maja 2019 r. do dnia 23 maja 2019 r. powód wykonywał pracę.

Następnie, tj. w okresie od dnia 24 maja 2019 r. do dnia 03.06.2019 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim z powodu choroby.

**Dowód:** - świadectwo pracy z dnia 10.06.2019 r., w aktach osobowych powoda

- wydruk z kalendarza, k. 13-17

Pismem z dnia 27 maja 2019 r., doręczonym powodowi w dniu 3 czerwca 2019 r., strona pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę, bez zachowania okresu wypowiedzenia, na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych polegającego na próbie usiłowania przywłaszczenia w dniu 17 maja 2019 r. mienia pracodawcy w postaci około 10 ton kruszywa oraz 40 litrów oleju napędowego.

Precyzując w/w przyczynę strona pozwana podała, iż w dniu 17 maja 2019 r. bez zgody kierownika ds. budowy dróg leśnych M. A. powód załadował ładówką na (...) kruszywo należące do pracodawcy w ilości około 10 ton, które następnie wywiózł z terenu budowy. Nadto wskazała, że w kabinie samochodu ciężarowego, którym powód jechał, w dniu 17 maja 2019 r. M. A. znalazł

2 beczki, w których znajdowało się po 20 litrów oleju napędowego, które to paliwo powinno zostać zatankowane do ładowni znajdującej się na budowie w dniu 13 maja 2019 r., tj.

w dniu w którym nastąpił zakup. Zaznaczyła również, iż w raporcie dziennym pracy sprzętu

z dnia 13 maja 2019 r. powód wskazał, iż znalezione u niego w pojeździe paliwo zostało wlane do ładowni znajdującej się na budowie w dniu 13 maja 2019 r.

Jednocześnie w treści oświadczenia strona pozwana pouczyła powoda o sposobie i terminie wniesienia odwołania do sądu pracy.

**Dowód:** - oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 10-11 oraz

w aktach osobowych powoda

- świadectwo pracy z dnia 10.06.2019 r., w aktach osobowych powoda

Wyrokiem nakazowym z dnia 11 września 2019 r. Sąd Rejonowy w Bolesławcu Wydział II Karny w sprawie sygn. akt II W 780/19 uznał powoda - obwinionego o to, że

w dniu 17 maja 2019 r. w miejscowości P. usiłował dokonać kradzieży oleju napędowego o wartości 205,60 zł oraz kruszywa o wartości 268,14 zł na szkodę Zakładu Usług (...) we W. - za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 11 § 1 k.w. w zw. z art. 119 § 1 k.w.

Powód wniósł sprzeciw od powyższego wyroku.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy w Bolesławcu Wydział II Karny w sprawie sygn. akt II W 780/19 uznał powoda - obwinionego o to, że w dniu 17 maja

2019 r. w miejscowości P. usiłował dokonać kradzieży oleju napędowego o wartości 205,60 zł oraz kruszywa o wartości 268,14 zł na szkodę Zakładu Usług (...) we W. - za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie

z art. 11 § 1 k.w. w zw. z art. 119 § 1 k.w., z tym, że z opisu zarzucanego czynu wyeliminował usiłowanie kradzieży oleju napędowego.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze Wydział VI Karny Odwoławczy w sprawie sygn. akt VI Ka 77/21, po rozpoznaniu apelacji oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 17 grudnia 2020 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec obwinionego powoda.

**Dowód:** - wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w Bolesławcu, II Wydział Karny z dnia 11.09.2019 r.

w sprawie sygn. akt II W 780/19, k. 103-104

- sprzeciw powoda, koperta k. 122

- wyrok Sądu Rejonowego w Bolesławcu, II Wydział Karny z dnia 17.12.2020 r.

w sprawie sygn. akt II W 780/19, k. 159

- wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze VI Wydział Karny Odwoławczy z dnia

07.05.2021 r. w sprawie sygn. akt VI Ka 77/21, k. 160

Średnie miesięczne wynagrodzenie za pracę powoda, liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, wynosi 4.015,75 zł brutto.

**Dowód:** - zaświadczenie o wynagrodzeniu, k. 38

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów powołanych w treści uzasadnienia albowiem w toku postępowania żadna ze stron nie zakwestionowała ich prawdziwości i wiarygodności a ich autentyczność nie budziła również wątpliwości Sądu.

Nadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków P. D., A. T., E. M., M. A., K. B. oraz P. K., dając wiarę ich zeznaniom jako spójnym, logicznym, wewnętrznym uporządkowanym, wzajemnie ze sobą korespondującym a także znajdującym potwierdzenie w złożonych do akt sprawy dokumentach.

Szczególnie istotne znaczenie w sprawie miały przy tym niewątpliwie zeznania świadka M. A., który stanowczo zaprzeczył, aby udzielał powodowi zgody na wywóz kruszywa i jego wysypanie na prywatnej posesji. Zeznania wskazanego świadka nie budziły w tym zakresie żadnych wątpliwości Sądu, tym bardziej, iż podał on także, że był zakaz wywożenia materiałów przez pracowników. Co istotne także świadek K. B. zeznał w toku przesłuchania, iż nie było zgody M. A. na wysypanie kruszywa na prywatnej posesji a także, że nie można było zabierać materiałów firmowych na cele prywatne.

Równie istotne znaczenie w sprawie miały zeznania świadka P. D., z których wynika, iż kilka razy widział on jak powód zabiera kruszywo samochodem ciężarowym, o czym poinformował kierownika M. A..

Sąd oparł się także na dowodzie z przesłuchania powoda jednak Sąd dał wiarę jego zeznaniom jedynie w zakresie w jakim znajdowały one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd nie dał w szczególności wiary zeznaniom powoda w zakresie w jakim podał on, iż kierownik A. zgodził się na zabranie przez niego kruszywa na cele prywatne, albowiem jego zeznania w tym zakresie nie tylko nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie ale i wprost pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadka M. A..

Nadto zważyć w tym zakresie należy, iż nawet gdyby przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda, iż uzyskał on zgodę na zabranie kruszywa – do czego jednak nie ma, w ocenie Sądu, żadnych podstaw – to i tak podkreślenia wymaga, iż „zgodzie” tej miała towarzyszyć, jak wynika z zeznań powoda, informacja od kierownika „żeby to zostało pomiędzy nami”. Powyższe zaś okoliczności, przedstawione przez powoda, jednoznacznie wskazują, iż nawet zabranie przez niego kruszywa na podstawie takiej „zgody” wymagającej „ukrycia” stanowiłoby działanie niezgodne z interesami jego pracodawcy a wręcz zmierzające do naruszenia słuszych interesów jego pracodawcy, czego powód winien mieć pełną świadomość i to tym bardziej, że powód wiedział, że kruszywo było własnością strony pozwanej i to pozwana, nie zaś jeden z jej pracowników, uprawniona była do ewentualnego dysponowania nim.

Szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miał także wyrok Sądu Rejonowego w Bolesławcu II Wydział Karny z dnia 17.12.2020 r. w sprawie sygn. akt

II W 780/19 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze VI Wydział Karny Odwoławczy z dnia 07.05.2021 r. w sprawie sygn. akt VI Ka 77/21, albowiem z ich treści wynika, że powoda uznano, prawomocnie, za winnego popełnienia wykroczenia polegającego na tym, iż w dniu 17 maja 2019 r. w miejscowości P. usiłował on dokonać kradzieży kruszywa o wartości 268,14 zł na szkodę Zakładu Usług (...) we W..



W toku niniejszego postępowania powód domagał się zasądzenia od strony pozwanej odszkodowania wskazując, iż strona pozwana w sposób nieuzasadniony rozwiązała z nim umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa argumentując, że dokonane rozwiązanie umowy o pracę nie naruszało obowiązujących przepisów zaś wskazane przyczyny rozwiązania były rzeczywiste a przy tym uzasadniały rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Wobec tak zakreślonych stanowisk stron przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie zmierzać miało do jednoznacznego ustalenia czy strona pozwana dokonując z powodem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na zasadzie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. uczyniła to z uzasadnionych przyczyn i w sposób prawidłowy.

Zgodnie z dyspozycją art. 30 § 4 k.p. pracodawca składając pracownikowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia powinien w jego treści wskazać rzeczywistą i konkretną przyczynę uzasadniającą to rozwiązanie.

Z brzmienia przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. wynika dalej, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Przepisy kodeksu pracy nie definiują, jakie zachowanie pracownika stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych pozostawiając ocenę konkretnych zdarzeń subiektywnemu odczuciu pracodawcy i zezwalając jednocześnie na domaganie się przez pracownika kontroli takiej oceny w toku postępowania sądowego. Nie budzi jednak wątpliwości, że nie każde zaniedbanie pracownika czy nawet działanie wbrew oczekiwaniom pracodawcy może być ocenione jako ciężkie naruszenie obowiązków w rozumieniu art. 52 k.p. – musi to być naruszenie podstawowego obowiązku, zaś powaga tego naruszenia rozumiana musi być jako znaczny stopień winy pracownika. Naruszenie musi być zatem spowodowane przez pracownika świadomie, w sposób przez niego zawiniony oraz musi stwarzać zagrożenie dla interesów pracodawcy. Dlatego też rozwiązanie umowy o pracę w tym trybie, jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy, powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i ze szczególną ostrożnością. Musi ponadto być uzasadnione szczególnie okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNAPiUS 1998, nr 9, poz. 269). Jak przy tym wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 2001 r. (I PKN 634/2000, OSNP 2003, nr 16, poz. 381) „rażące niedbalstwo jako element ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1) jest postacią winy nieumyślnej, której nasilenie wyraża się w całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw jego działania, jeżeli rodzaj wykonywanych obowiązków lub zajmowane stanowisko nakazują szczególną przeczność i ostrożność w działaniu.”

Na tle regulacji art. 100 § 2 pkt 4 k.p. nie budzi wątpliwości, że pracownik jest obowiązany w szczególności dbać o dobro zakładu pracy, chronić jego mienie oraz zachować w tajemnicy informacje, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę.

Obowiązek ten jest jednym z podstawowych obowiązków każdego z pracowników, którego naruszenie może uzasadniać stosowanie wobec pracownika trybu rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 52 k.p. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że uzasadnioną przyczyną rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę na podstawie przepisu art. 52 § 1

pkt 1 k.p. nie musi być wyłącznie zawinione uchybienie podstawowym obowiązkom pracowniczym, wywołujące istotną szkodę majątkową w mieniu pracodawcy. Taką przyczyną może być bowiem również zawinione i bezprawne zachowanie pracownika powodujące samo tylko zagrożenie interesów pracodawcy. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012r., II PK 143/11, LEX nr 1217883 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lipca 2011r., II PK 13/11, M.P.Pr. 2011/10/539-541) Już sam fakt usiłowania kradzieży mienia pracodawcy może być uznany za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, o którym mowa w art. 52 § 1 pkt 1 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1998 r., I PKN 452/98, OSNP 2000/1/21).

Podkreślenia nadto wymaga, że to na pracodawcy, jako osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne, spoczywa ciężar udowodnienia przed sądem, że określone działanie pracownika miało w rzeczywistości miejsce oraz że cechuje je znaczny rozmiar winy. Jak bowiem podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 lutego 1998 r. I PKN 519/97, OSNP 1999/2/48: „obowiązek udowodnienia wskazanej przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika obciąża pracodawcę (art. 52 § 1 KP i art. 6 KC w związku z art. 300 KP)”. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 1997 r. I PKN 698/96, OSNP 1997/18/339, zgodnie z tezą którego: „w sprawie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia przez pracownika jego podstawowych obowiązków polegających na spowodowaniu szkody w mieniu pracodawcy, obowiązek udowodnienia zawinonego (w postaci co najmniej ciężkiego niedbalstwa) zachowania lub braku działania pracownika spoczywa na pracodawcy”. W uzasadnieniu tegoż wyroku dodatkowo podniesiono: „na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających taki sposób rozwiązania umowy o pracę. Obowiązek ten wypływa z art. 6 KC stosowanego odpowiednio na podstawie art. 300 KP. Ciężar dowodu spoczywający na pracodawcy oznacza w tym przypadku również obowiązek udowodnienia winy pracowników w postaci zamiaru bezpośredniego, zamiaru ewentualnego bądź też ciężkiego niedbalstwa. Inne, "lżejsze" postacie winy nie mogą uzasadniać rozwiązania umowy o pracę w tym trybie, na co wskazuje sformułowanie art. 52 § 1 KP o "ciężkim" naruszeniu. Nie chodzi tu zatem o jakiegokolwiek naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, lecz o naruszenie kwalifikowane (...)”.

Odnosząc powołane regulacje i rozważania do stanu faktycznego sprawy podkreślenia w pierwszej kolejności wymaga, iż złożone powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy było prawidłowe pod względem formalnym. Złożone bowiem zostało powodowi na piśmie, z oznaczeniem przyczyny rozwiązania umowy oraz pouczeniem o przysługującym powodowi prawie i terminie wniesienia odwołania. Nie naruszało przy tym terminu określonego przepisem art. 52 § 2 k.p.

W treści oświadczenia strona pozwana wskazała, że przyczyną rozwiązania umowy jest ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na próbie usiłowania przywłaszczenia w dniu 17 maja 2019 r. mienia pracodawcy w postaci około 10 ton kruszywa oraz 40 litrów oleju napędowego. Jednocześnie w treści oświadczenia strona pozwana precyzując w/w przyczynę podała, iż w dniu 17 maja 2019 r. bez zgody kierownika ds. budowy dróg leśnych M. A. powód załadował ładówką na (...) kruszywo należące do pracodawcy w ilości około 10 ton, które następnie wywiózł z terenu budowy. Nadto wskazała, że w kabinie samochodu ciężarowego, którym powód jechał, w dniu 17 maja 2019 r. M. A. znalazł 2 beczki, w których znajdowało się po 20 litrów oleju napędowego, które to paliwo powinno zostać zatankowane do ładowarki znajdującej się na budowie w dniu 13 maja 2019 r., tj. w dniu w którym nastąpił zakup. Zaznaczyła również, iż w raporcie dziennym pracy sprzętu z dnia 13 maja 2019 r. powód wskazał, iż znalezione u niego w pojeździe paliwo zostało wlane do ładowarki znajdującej się na budowie w dniu 13 maja 2019 r.

Odnosząc się do tak sformułowanej przyczyny rozwiązania z powodem umowy o pracę podkreślenia wymaga, że znajdowała ona pełne potwierdzenie w stanie faktycznym sprawy, bowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził, że powód w dniu 17 maja 2019 r. usiłował dokonać kradzieży kruszywa, będącego własnością strony pozwanej, choć niewątpliwie brak było podstaw do przypisania powodowi usiłowania kradzieży oleju napędowego.

Jak wynika w tym zakresie z przeprowadzonego postępowania dowodowego w dniu 17 maja 2019 r. powód, zgodnie z poleceniem przełożonego, miał załadować na samochód M. znajdujące się na terenie budowy drogi leśnej w Leśnictwie P. – gdzie w tym dniu nie były wykonywane prace przez innych pracowników pozwanej – jedynie opony a następnie dokonać wymiany ogumienia w pojeździe oraz jego przeglądu.

Co istotne w tym dniu M. A. przeprowadził wyrywkową kontrolę na budowie drogi leśnej w Leśnictwie P. Nadleśnictwo C., w trakcie której chciał ustalić czy na budowie – po opadach deszczu – nic się nie stało i czy można rozpocząć pracę. W jej trakcie, około godziny 7:00, zauważył powoda ładującego kruszywo na samochód ciężarowy, którym powód miał udać się na przegląd, tj. na samochód M.,

a którym to samochodem ciężarowym powód – po dokonaniu załadunku kruszywa - udał się następnie na prywatną posesję w P., gdzie codziennie zjeżdżał samochodem po zakończeniu prac, mimo, iż przełożony wielokrotnie wskazywał mu, że miejsce parkowania samochodu wraz z przyczepą jest na wyznaczonym miejscu w lesie. Ponieważ M. A., nie zdążył porozmawiać z powodem na terenie budowy, pojechał on za nim. Po dotarciu na miejsce przełożony powoda stwierdził, iż na samochodzie znajduje się około 10 ton kruszywa, zaś w kabinie samochodu są 2 baniaki po 20 litrów oleju napędowego, przy czym powód w rozmowie z przełożonym tłumaczył, że kruszywo było mu potrzebne do wyrównania wyjazdu na własnej posesji a paliwo umieścił w kabinie samochodu, żeby podczas tygodniowej nieobecności nie zostało skradzione.

W świetle w/w zaistniałych okoliczności nie budzi zatem wątpliwości, iż powód pobrane w dniu 17 maja 2019 r. z placu budowy, a stanowiące własność pozwanej, kruszywo miał zamiar przewieźć na własną posesję i wykorzystać na swoje potrzeby.

Co istotne – jak wynika z przeprowadzonych ustaleń faktycznych - powód nie otrzymał zgody przełożonego na wywóz kruszywa i jego wysypanie na prywatnej posesji,

a przy tym był zakaz wywożenia jakichkolwiek materiałów z budowy przez pracowników.

Tym samym niewątpliwie uznać należało, iż powód w sposób nieuprawniony usiłował dokonać zaboru – kradzieży (przywłaszczenia) mienia pracodawcy w postaci kruszywa, co potwierdza nie tylko materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie ale i wyniki postępowania karnego prowadzonego wobec powoda.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy w Bolesławcu Wydział II Karny w sprawie sygn. akt II W 780/19 uznał bowiem powoda - obwinionego o to, że w dniu

17 maja 2019 r. w miejscowości P. usiłował dokonać kradzieży oleju napędowego

o wartości 205,60 zł oraz kruszywa o wartości 268,14 zł na szkodę (...)we W. - za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie

z art. 11 § 1 k.w. w zw. z art. 119 § 1 k.w., z tym, że z opisu zarzucanego czynu wyeliminował usiłowanie kradzieży oleju napędowego.

Wprawdzie w dniu kontroli pojazdu użytkowanego przez powoda jego przełożony ustalił także, iż w kabinie samochodu są 2 baniaki po 20 litrów oleju napędowego, niemniej jednak sam fakt ten nie świadczył, w ocenie Sądu, o zamiarze jego zaboru przez powoda i to tym bardziej, że powód nie potwierdził zamiaru jego wykorzystania w celach prywatnych (tak jak to miało miejsce w przypadku kruszywa) a i przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało z jakich przyczyn paliwo znajdowało się w tym dniu w pojeździe powoda.

Z zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, iż powód

w dniu 13 maja 2019 r. dokonał zakupu 60 litrów oleju napędowego do ładowarki, które to paliwo pobrał do 3 baniaków o pojemności 20 litrów każdy. Po dotarciu na teren budowy drogi leśnej w Leśnictwie P. powód wlał do ładowarki jedynie 20 litrów oleju napędowego a pozostałe 2 baniaki (zawierające 40 litrów oleju napędowego) załadował do (...), jednak powyższe działanie wynikało z faktu, iż pracownicy otrzymali - w międzyczasie - informację od M. A., że prace na terenie budowy zostały odwołane, a oni sami zobowiązani zostali do wykonywania prac porządkowych na terenie bazy we W.. W tych okolicznościach powód postanowił nie wlewać całości paliwa do ładowarki i umieścił je w kabinie samochodu, żeby podczas tygodniowej nieobecności nie zostało skradzione.

Wprawdzie powód, zgodnie z obowiązującymi u strony pozwanej zasadami miał niewątpliwie obowiązek przelania, w danym dniu po zatankowaniu, całego zakupionego paliwa do baku ładowarki - czego nie uczynił, oraz miał obowiązek wpisania w tzw. raporcie dziennym faktycznej ilości wlanego paliwa do maszyny – czego również nie uczynił

/w sporządzonym raporcie dziennym z dnia 13 maja 2019 r. powód wskazał bowiem, iż do ładowarki nalał 60 litrów paliwa/ jednak powyższe okoliczności wskazują, w ocenie Sądu, co najwyżej na nieprawidłowości w wykonywaniu obowiązków przez powoda, nie zaś na jego zamiar zaboru oleju napędowego.

Okoliczność ta pozostawała jednak bez znaczenia dla oceny zasadności rozwiązania przez stronę pozwaną z powodem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Już bowiem sam tylko fakt stwierdzonego, w okolicznościach sprawy, usiłowania dokonania przez powoda zaboru kruszywa uzasadniał rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie art. 52 k.p.

Nawet jednorazowa kradzież czy tylko usiłowanie drobnej kradzieży mienia pracodawcy niezależnie od tego czy stanowi to wykroczenie czy przestępstwo, i czym się kieruje pracownik, jest zawsze ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., I PK 275/12, LEX nr 1380854).

Samo usiłowanie dokonania kradzieży kruszywa przez powoda stanowiło rażące i umyślne działanie na szkodę jego pracodawcy. Zorganizowany i przemyślany sposób działania powoda, nie pozostawia przy tym żadnych wątpliwości co do celu działania powoda, którym było osiągnięcie korzyści majątkowej kosztem pozwanego.

Mając na uwadze powyższe rozważania uznać należało, iż rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia było uzasadnione i z tej przyczyny oddalono powództwo, o czym orzeczono **w punkcie I wyroku.**

Orzeczenie o kosztach postępowania, zawarte **w punkcie II wyroku**, Sąd oparł na treści przepisu art. 98 k.p.c. uwzględniając w tym zakresie fakt, iż powództwo zostało oddalone w całości zaś na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanej w wysokości 180 zł ustalonej zgodnie z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018r., poz. 265).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte **w punkcie III wyroku** znajduje oparcie w art. 108 k.p.c. oraz art. 113 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W toku postępowania powód był zwolniony od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu oraz od ponoszenia wydatków na podstawie art. 96 ust. 1 pkt 4 powołanej ustawy. Żądanie pozwu podlegało w całości oddaleniu, w związku z czym nie budzi wątpliwości, iż powód jest stroną, która - w rozumieniu art. 98 k.p.c. - proces przegrała, co winno uzasadniać obciążenie go kosztami postępowania w zakresie kosztów sądowych. Z dyspozycji art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wynika jednak, iż nie istnieją podstawy do obciążenia kosztami strony, zwolnionej od kosztów postępowania, która proces przegrała.